

AKTUALIZACJA (18. 12. 2010 R, godzina 5.03 - **poranek jaki jest w Nowej Hucie każdy widzi**)

Bardzo dziękuję panu Wacławowi Kraszewskiemu za telefony - z dalekiego nieco Szczecina snuje swoją opowieść o Nowej Hucie, zupełnie inną opowieść niż ta, którą często słyszymy. (np. o tym, że była taka zima w Nowej Hucie, kiedy chodził do szkoły w Bieńczycach po pas w śniegu, a może po szyję☺)

Nowa Huta to miejsce szczególne na mapie Polski, ale Nowa Huta to przede wszystkim ludzie. I ja tych ludzi będę słuchać - „zechciejcie zrozumieć, że ja nie pochwalam ani nie potępiam, ja opowiadam” mawiał Talleyrand.

I na tym się skupię, w końcu trzeba czerpać z mądrości historii.

1. Szukam książki Franciszka Walickiego „Szukaj burz, buduj”. Tytuł znakomity, co prawda zaczerpnięty z SBB (Search, Break, Build) - jeśli ktoś wie, gdzie jest do dostania ta książka proszę o informację. A może ktoś ma i zechce wypożyczyć?

2. Dzisiaj opowieść o Smarkulach Ludwika Dudy.

Zespół dziewcząt z Nowej Huty nieco w cieniu Margarettek - warty przypomnienia. Już



Dom Kultury Dzieci i Młodzieży w Nowej Hucie, os. Szkolne 17 otrzymał ostatnio nazwę im. Janusza Korczaka i został przemianowany na Młodzieżowy Dom Kultury. Z tej okazji odbyły się w Teatrze Ludowym występy zespołów tej placówki, która obchodzić będzie niebawem 15 lat swej działalności. W imprezie wzięli m. in. udział: wicekurator tow. mgr Jan Nowak, wiceprzew. Prez. DEN tow. Helena Dudzińska, I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie tow. Tadeusz Nowicki.

Na zdjęciach: ognisty krakowiak i śpiewają „Smarkule”.
J. BROŻEK

kiedyś o nich wspominałam - dzisiaj będzie po kolei. Żeby nie było, że gloryfikuję ZDK☺, „Smarkule” to MDK im. J. Korczaka na os. B-1 (wcześniej Dom Kultury Dzieci i Młodzieży).

Pierwsza wzmianka w moich materiałach to na razie rok 11 - 17 maja 1968 - Smarkule śpiewają w Teatrze Ludowym

173 Głos Nowej Huty, 1968, nr 19, str. 2



Śpiewa bardzo dobrze zapowiadający się zespół wokalny „Smarkule”.

Następne zdjęcie - 28 czerwca 1968 r.

170 Głos Nowej Huty, 1968, nr 25, str. 8

NOTATNIK KULTURALNY

Wśród zespołów wokalnych, jakie brały udział w eliminacjach miejskich do VIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej najlepiej zaprezentował się zespół wokalny „Smarkule” z Młodzieżowego Domu Kultury im. J. Korczaka, pracujący pod kierunkiem mgr Ludwika Czecha.

Zespół weźmie udział w eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się w marcu bieżącego roku.

„Poznajemy ludzi czynu” planowane jest spotkanie z I sekretarzem KF PZPR Tadeuszem Wachowskim.

*

Szczególnie dużym powodzeniem cieszy się cykl spotkań pn. „Konfrontacja postaw życiowych” w Ognisku Młodych ZDK HiL. Są to spotkania dyskusyjne na temat zaangażowania społecznego młodzieży i jej wkładu w budownictwo socjalizmu w okresie 25-lecia PRL.

183 Głos Nowej Huty, 1969, nr 8, str.

7 - to 22-28 lutego 1969 r.



Spiwają „Smarkule”, znany nowohuckiej publiczności zespół MDK.

To w Niepołomicach - już wcześniej prezentowane **215 Głos Nowej Huty, 1969, nr 38, str. 8 - 20 - 28 września 1969 r.**

W Klubie ZBOWiD - styczeń 1970 - z okazji wyzwolenia Krakowa (jak widać zresztą!)

9. Głos Nowej Huty, 1970, nr 4, str. 6



Spiwają „Smarkule”.

Foto.: J. Podlecki



Zespół „Wrzasy” z III Liceum. Śpiewał piosenki, które bardzo się podobały.



Popularne „Smarkule” z MDK.

37. Głos
Nowej Huty,
1970, nr 22,
str. 8

W
poniedziałek
(gazeta
datowana 30
maja - 5
czerwca
1970 roku -
czyli
poniedziałek
to 1 czerwca
1970 r.

ewentualnie
25 maja
1970 r.) w
Dworku
Matejki
odbyła się
miła
uroczystość
wręczania
dyplomów z
okazji Dnia
Działacza
Kultury



Śpiewa Ewa Jędrygas, najmłodsza solistka zespołu z MDK.

80. Głos Nowej Huty, 1971, nr 9, str. 6 -
ech te nowohuckie dziewczęta!

Młodzież u żołnierzy

Zadzierżgnięta już dawno gorąca przyjaźń pomiędzy zespołami wokalnymi nowohucckiego MDK a żołnierzami z Jednostki Wojskowej, rozwija się i umacnia coraz bardziej. I nie może być inaczej choćby dlatego, że wśród tamtejszych żołnierzy jest wielu chłopców z Nowej Huty, którzy bawiąc na przepustce wcale nierzadko wpadają do MDK, aby pokłonić się uroczym panienkom z zespołów „Smarkule” i „Mini Rytm”. Panienki natomiast odwzajemniając żołnierską przyjaźń — z wielką ochotą wyjeżdżają do Jednostki Wojskowej z koncertami wokalnymi, które cieszą się u żołnierzy wielkim powodzeniem. Ostatni taki koncert odbył się w czasie uroczystej akademii zorganizowanej przez żołnierzy dla uczczenia 53 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. (okt.)



Halina Sarna po raz 150 wystąpiła w roli konferansjera MDK.



Kierownik zespołów MDK Ludwik Czech zapowiada występ solistki — Anny Petynki.

Komunikat dla racjonalizatorów

Przypominamy, że z dniem 23 stycznia br. uruchomiony został przez Ośrodek Informacji Techniczno-Ekonomicznej HiL telefoniczny punkt informacyjny.

Po wykręceniu numeru 54-00 usłyszeć można interesujący serwis wiadomości z zakresu wynalazczości i racjonalizacji, opracowany na dany tydzień przez Klub Techniki i Racjonalizacji HiL.

Zachęcamy do szerokiego korzystania z tej pożytecznej usługi a ewentualne uwagi prosimy kierować telefonicznie na nr 51-58 do sekretariatu Klubu Techniki i Racjonalizacji HiL. (sm)



Dla zespołu „Smarkule” — kwiaty od żołnierzy.

Ciekawa opowieść o pani Halinie Sarnie — ktoś zna? [Gazeta ma datę 6 - 12 marca 1971 r.](#)

W Klubie „Walentynka”

Klub „Walentynka” w os. Słonecznym działa od maja ub. roku. Czynny codziennie w godz. od 16 do 22, odwiedzany jest chętnie przez młodzież tego osiedla, która spędza tu czas na grze w szachy, bilard stołowy, warcaby. Klub dysponuje również aparatem telewizyjnym.

Kierownictwo klubu dokłada szczególnych starań, aby zapewnić mieszkańcom osiedla, a głównie młodzieży wielu atrakcyjnych spotkań z pisarzami, artystami, członkami ZBoWiD, sportowcami itp. oraz imprez artystycznych. Klub posiada swój własny zespół wokально-muzyczny „Walentynki”, działający już od 10 miesięcy. Ten miły zespół, składający się z 8 dziewcząt znany już jest nie tylko w Nowej Hucie i Krakowie, lecz i województwie. Ma na swym koncie wiele udanych występów. Ostatnio „Walentynki” odwiedziły m. in. ZZCB.

W listopadzie w klubie przewidzianych jest kilka spotkań, m. in. zgaduj-zgaduj-

la na temat Warszawy. Pod patronatem TGP raz w miesiącu przewidziane są odczyty polityczne. Z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, wspólnie z kołem Ligi Kobiet, kierownictwo klubu opracowało gazetkę ścienną.

Przy klubie „Walentynka” działa społeczna rada klubu, współpracująca ściśle z komitetem osiedlowym. Ustalono np., że wiosną, w części ogródka jordanowskiego w os. Słonecznym powstanie tzw. „zielony klub” dla dzieci i młodzieży. Aktywnie pracuje zespół ZMS-owski, pomagając w prowadzeniu tej bardzo popularnej wśród młodzieży placówki kulturalno-oświatowej. Opieką otacza klub również KD MO. Np. na jednym z ostatnich posiedzeń prezydium MO zobowiązał się wygłaszać raz w miesiącu prelekcje dla młodzieży.

Z pomieszczeń klubu korzysta także koło Ligi Kobiet os. Słonecznego. Bierze ono aktywny udział w życiu klubu, or-

A wokalnych zespołów dziewczęcych było w Nowej Hucie bez liku: tutaj Wrzosy, ale znalazłam też Walentynki, Małgorzatki

Oto Walentynki!

177 Głos Nowej Huty 1968, nr 20, str. 7

Świetlica w Zesławicach — coraz bardziej popularna

178 Głos nr 43 1968 r. str. 7

Od ub. roku, kiedy kosztem 200 tys. zł dokonano remontu świetlicy w Zesławicach Fabrycznych, placówka ta zdobywa coraz to nowych bywałców, którzy chętnie biorą udział w różnego rodzaju imprezach i spotkaniach organizowanych tu dość często. Z działalności świetlicy korzystają zarówno mieszkańcy najbliższych osiedli: Zesławice Fabryczne, Zesławice — wieś oraz Kantorowice, często odwiedza ją także młodzież innych dzielnic Nowej Huty.

Dużym powodzeniem cieszy się akcja odczytowa, filmy (np. ostatnio wyświetlano film pt. „Cztery pancerni i pies”), imprezy rozrywkowe — m. in. do bardzo udanych należała zagaduj-zgadula pt. „Piękna nasza Polska cała”, zorganizowana z inicjatywy komitetu osiedlowego, społecznego zarządu świetlicy i rady zakładowej Zesławickich Zakładów Ceramiki Budowlanej. W części artystycznej imprezy wystąpiły popularne już w Nowej Hucie „Walentynki” oraz zespół muzyczny „Andrzeje”.

Zwycięzcy poszczególnych konkursów otrzymali nagrody, ufundowane przez radę zakładową ZZCB, komitet osiedlowy os. Zesławice Fabryczne oraz Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych w Zesławicach.

W świetlicy odbywają się również liczne spotkania okolicznościowe np. z okazji 25-lecia Wojska Polskiego.

Prace świetlicy w Zesławicach Fabrycznych ocenić należy pozytywnie. Tak dobre wyniki naturalnie możliwe są dzięki dobrej współpracy całego aktywu osiedlowego, kierownictwa ZZCB, pomocy Wydziału Kultury Prez. DRN. Mamy nadzieję, że działalność ta rozwijać się będzie coraz lepiej. (bg)

A to Małgorzatki

187 Głos NH 1969,
nr 11, str. 6



Uroczyste obchodzony był Dzień Kobiet w Kole TPD przy świetlicy dzieci i młodzieży na os. 20-lecia, blok nr 16. Wieczornicę zorganizował zespół w składzie: Franciszka Glazor, Albina Morys, Henryka Lesiak, Ludmiła Kondziołek. Część artystyczna akademii bardzo przypadła zebranim do gustu: podobały się występy chóru „Małgorzatki” oraz piosenki w indywidualnym wykonaniu dzieci. Na zdjęciu: śpiewają „Małgorzatki”.

Fot.: J. BROŻEK

W Ognisku Młodych

(Dokończenie ze str. 5)

ficzny — w konkursie pt. „Ludzie pracy” i „Moje miasto”. Kontynuować będzie swą działalność Klub Lektorów ZMS, wykłady obejmą zagadnienia polityczne, gospodarcze, światopoglądowe.

Nowością będzie „Klub dziewcząt z kwiatkiem”. Tematyka spotkań bardzo różnorodna, m. in. zagadnienia, dotyczące roli współczesnej kobiety w świecie, rodziny, z zakresu wiedzy praktycznej, o kulturze na codzień itp.

Jak w latach poprzednich w Ognisku Młodych prowadzi się będzie kursy języków obcych, kurs fotograficzny I i II stopnia oraz kurs tańca towarzyskiego.

Bogato przedstawia się również plan pracy w zakresie działalności artystycznej i imprezowo-rozrywkowej. Oprócz prowadzonych ostatnio zespołów, tj. zespołu akordeonistów, estrady piosenki, zespołu estradowego „Kiks”, muzycznego „Big-5”, gitarowych („Grodzianie”, „Bezimienni” i

„Skalpele”), teatrzyku poezji, planuje się utworzenie przy nowo otwartej kawiarni „Violinka” kabaretu.

W sezonie 1968/69 prowadzona będzie w Ognisku nauka gry na instrumentach muzycznych (klasa gitar i akordeonu), dla dzieci i dorosłych. Trudno podać cały szczegółowy plan imprez, jakie zorganizowane zostaną w nowym roku kulturalno-oświatowym. Będą to imprezy okolicznościowe, występy zespołów własnych i obcych, zabawy i wieczorki taneczne. M. in. planuje się imprezę na wolnym powietrzu, w pobliżu kopca Wandy, pn. „Imieniny Wandy”. Z okazji miesiąca teatru istnieje projekt zorganizowania Krakowskiego Przeglądu Teatru Jednego Aktora.

Poza wspomniana działalnością, w Ognisku Młodych wyświetlane będą filmy, często łączone z prelekcjami, która to forma zdaje dobrze egzamin. Zorganizuje się również szereg ciekawych wystaw.

(m)

No to wracamy do big-beatu!

To chyba jedyny raz wzmiankowane „Skalpele” - pozdrowienia dla pięknego głosu pana Jerzego Zielińskiego! Mam Was!

173 Głos Nowej Huty, 1968, nr 34, str. 5 i 7 - gdzieś mi zginęła strona 5!

To zapowiedź sezonu 1968/1969 (gazeta datowana na 25 - 30 sierpnia 1968)

Ale i tak Panie mają ostatni głos:

167 Głos Nowej Huty, 1968, nr 19, str. 9 -Dzień Hutnika czyli maj!

Dzień Hutnika w HPR

W sobotę załoga OR HPR spotkała się w nowej świetlicy w Czyżynach na uroczystej akademii zorganizowanej z okazji Dnia Hutnika. Referat okolicznościowy wygłosił dyr. mgr inż. Eugeniusz RADWAŃSKI. Krótkie przemówienie, dziękując załozce za wysiłek w pracy i za osiągnięcia w remontach — I sekretarz KZ PZPR tow. Julian KACZOR.

W części artystycznej odbyły się występy estrady piosenki

ZDK HIL. Program zapowiadał i prowadził zgaduj-zgadule, która się następnie odbyła — Andrzej Piasecki. Na koniec bawiono się na balu do białego rana.

Największym zasobem wiadomości o HPR i Ilucie im. Lenina wykazali się finaliści zgaduli Józef Falada i Stanisław Nowak. W nagrodę otrzymali długopisy i książki.

J. Brożek



Piosenkami urozmaicały akademię: M. Kalinowska, G. Długoszewska, M. Zak, R. Dontec, A. Nowakowska,

Szkoły Podstawowej w Brzowej, pow. Myślenice.

Z notatnika

Pochwalić „Stylową”

Naprawdę trzeba pochwalać Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne i „Stylową” za zorganizowanie w tej kawiarni baru kawowego. Sprawnie i szybko można napić się kawy bez wyczekiwania przy stołku.

Ale nadal nie ma osobnego baru ekspresowego w okolicy Placu Centralnego, bezpośrednio przy nim. Wiele atramentu wylało się już w tej sprawie, ale jak dotychczas bezskutecznie. Wynika z tego iż praktycznie nie ma możliwości skorygowania sieci handlowej i placówek gastronomicznych w centrum naszej dzielnicy, podobnie jak trudno

A ostatnia strona dla mnie:

Otóż burzę już znalazłam, teraz trzeba budować!

Mam pomysł: (Mistrzu mój, proszę się nie przerażać!). Po zebraniu rocznych doświadczeń ze stosunków z Ryszardami już wiem: świat się zmienił, trzeba się znaleźć w nim. Żeby coś zrobić, trzeba się zorganizować!

Proponuję zawiązać Stowarzyszenie: wiem, hafty mam nadal! Ale nic to, trzeba próbować!

1. Trzeba 15 osób,
2. Ustalić nazwę Stowarzyszenia (Nowohuckie Stowarzyszenie Muzyczne, Kulturalne, Nowohucka Liga Salonowa☺ (to by był salon, gdzie zaszczytem byłoby bywać, a nie każdy będzie mógł☺ dalej coś tam, coś tam - JazzBeat NH?)
3. Zwołać zebranie założycielskie
4. Na zebraniu założycielskim członkowie podejmują uchwały o: powołaniu organizacji, wyborze komitetu założycielskiego, uchwaleniu statutu (już prawie mam - to proste, trzeba tylko dokładnie przemyśleć cele, Szanowny Mistrzu Nowohucki)
5. Wybrać zarząd, komisję rewizyjną
6. Ustalić miesięczne składki np. 10 zł
7. Złożyć wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego - z momentu wpisu organizacja otrzymuje osobowość prawną
8. Znaleźć sobie jakieś małe lokum ... to szukam (małe mieszkanko na ... Nowej Hucie, lalalalal!)
9. No i działać już można!
10. Strzał w dziesiątkę, proszę Mistrza!
11. Kto w to wchodzi?

12. Jejku, właśnie przekroczyłam kolejny próg to ło! Idzie mi wszystko coraz wolniej - takie życie, zaczęłam brząskiem nowohuckim - kończę jasnym, słonecznym dniem! Ech!

13. Pozdrawiam wszystkich solenizantów, Krystyna Downar

